

## Prezydent Trump podczas Narodowego Dnia Modlitwy: „Nigdy nie zapominajcie, że z Bogiem wszystko jest możliwe”



W tym Narodowym Dniu Modlitwy Amerykanie potwierdzają, że modlitwa prowadzi i wzmacnia nasz Naród, i z pokorą i wdzięcznością wyrażamy naszą „mocną ufność w opiekę Boskiej Opatrzności”. Jako jeden Naród, poddany Bogu, dzielimy dziedzictwo wiary, które nas podtrzymuje i inspiruje, oraz dziedzictwo wolności religijnej. Dziś łączymy się i wznosimy serca, pamiętając słowa 1 Jana 5:14, które mówią nam, że kiedy „prosimy o coś zgodnie z Jego wolą, On nas wysłuchuje”.

Od naszych najwcześniejszych dni nasza ufność w Bogu doprowadziła nas do szukania Jego Boskiej rady i niezawodnej mądrości. Nasi przywódcy często zachęcali swoich współobywateli do poszukiwania mądrości u Boga i uznawali moc Boga, aby poprowadzić nasz Naród do jaśniejszych dni. Kiedy perspektywy naszej niepodległości wydawały się ponure, generał George Washington ogłosił narodowy dzień „postu, ukorzenia i modlitwy, aby pokornie błagać o miłosierdzie Wszchemogącego Boga”. Po niesamowitych zniszczeniach spowodowanych Wojną Domową prezydent Lincoln wygłosił swoje drugie przemówienie inauguracyjne i przywoływał moc modlitwy, by „opatrzyć rany narodu”. A ponad 100 lat później prezydent Reagan zauważył nasze długie pokładanie ufności w modlitwie w całej naszej historii, pisząc, że „podczas burz rewolucji, wojny domowej i wielkich wojen światowych, a także w czasach rozczarowania i nieładu, Naród się zwrócił do Boga w modlitwie o wybawienie”.

Dzisiaj, tak jak zawsze, trwa nasza tradycja modlitewna, gdy nasz Naród zwalcza koronawirusa. W ciągu ostatnich tygodni i miesięcy pochylaliśmy nasze głowy w miejscach poza naszymi typowymi domami modlitwy, szepcząc w cichej samotności, aby Bóg odnowił naszego ducha i przeprowadził nas przez nieprzewidziane i pozornie nie do zniesienia trudności. Chociaż nie byliśmy w stanie zbierać się w naszych wspólnotach kościelnych, wciąż jesteśmy połączeni modlitwą i uspokajającym przywróconym zaufaniem, że Bóg poprowadzi nas przez wiele dolin życia. W tych trudnych i bezprecedensowych czasach przypomina się nam, że tak jak ci, którzy przed nami zwrócili się do Boga w swoich najciemniejszych godzinach, musimy szukać Jego mądrości, siły i uzdrawiającej ręki. Modlimy się, aby On pocieszył tych, którzy stracili bliskich, uzdrawiał chorych, wzmacniał tych na linii frontu i utwierdził wszystkich Amerykanów, że pokładając w Nim ufność, możemy pokonać wszelkie przeszkody.

Obyśmy nigdy nie zapomnieli, że modlitwa prowadzi i wzmacnia nasz Naród i że z Bogiem wszystko jest możliwe. W czasach dobrobytu, konfliktów, pokoju i wojny Amerykanie mają oparcie w Jego nieskończonej miłości, łasce i wyrozumiałości. Dziś, w ten Narodowy Dzień Modlitwy, zbierzmy się i módlmy się do Wszechmogącego, abyśmy przezwyciężając pandemię koronawirusa, udoskonalili jeszcze bardziej wiarę w Jego Boską Opatrzność.

W 1988 r. Kongres, ustawą 100-307, z późniejszymi zmianami, wezwał Prezydenta do corocznego wydawania proklamacji wyznaczającej pierwszy czwartek maja jako Narodowy Dzień Modlitwy, „w którym obywatele Stanów Zjednoczonych mogą się zwrócić do Boga w modlitwie i medytacji w kościołach, w grupach i indywidualnie”.

TERAZ, W ZWIĄZKU Z TYM, JA, DONALD J. TRUMP, Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki, niniejszym ogłaszam 7 maja 2020 r. Narodowym Dniem Modlitwy. Zachęcam wszystkich Amerykanów, aby obchodzili ten dzień, zastanawiając się nad błogosławieństwami, jakie otrzymał nasz Naród oraz znaczeniem modlitwy, korzystając z odpowiednich programów, ceremonii i działaniach w swoich domach modlitwy, wspólnotach i miejscach pracy, szkołach i domach zgodnie z dokumentem Białego Domu „Wytyczne dotyczące ponownego otwarcia Ameryki”.

NA DOWÓD CZEGO podpisałem szóstego maja, roku Pańskiego dwa tysiące dwudziestego i roku dwieście czterdzieści czwartego Niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki.

[DONALD J. TRUMP](#)